

Trubadurzy, Niekochane dziewczyny

Kiedy słońce świt wpina w zaogniony horyzont
Wychodzimy naprzeciw niekochanym dziewczynom
Niekochanym dziewczynom

Niekochane dziewczyny - obce twarze i dłonie
Niekochane dziewczyny - wciąż uczące się żyć
Niosą własną codzienność, piszą wiersze szalone
Chociaż wiedzą, że nigdy nie przeczyta ich nikt

Sha-la-la-la-la-la-la-la-la

Aż przychodzi dzień taki, który wszystko odmienia
Pogodnieją w uśmiechu od czyjegoś spojrzenia
Od czyjegoś spojrzenia

Niekochane dziewczyny - smugi cienia we włosach
Niekochane dziewczyny - nieliczące swych lat
Bezimienne, a jednak piękniejące nam w oczach
Kiedy my zakochani odkrywamy ich świat

Zakochane dziewczyny - zakochane jak my
Zakochane dziewczyny - zakochane jak my
Zakochane dziewczyny